

Sygn. akt I ACa 836/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Lauber-Drzazga (spr.)
Sędzia:	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2015 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa A. O. (1)

przeciwko S. O. i A. O. (2)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 2 kwietnia 2014 r. sygn. akt I C 1051/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od powoda A. O. (1) na rzecz pozwanych S. O. i A. O. (2) kwoty po (...),50 (trzy tysiące sześćset osiem złotych 50/100) złotych tytułem kosztów procesu;

II. zasądza od powoda A. O. (1) na rzecz pozwanych S. O. i A. O. (2) kwoty po 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 836/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 2 kwietnia 2014r. Sąd Okręgowy w Radomiu zobowiązał pozwane S. O. i A. O. (2) do złożenia oświadczenia woli następującej treści: „S. O. oraz A. O. (2) przenoszą na A. O. (1) udziały wynoszące po 1/4 części każda z nich we współwłasności nieruchomości stanowiącej działki gruntu numer (...) o łącznej powierzchni 3,42 ha położonej w B., a A. O. (1) wyraża na to zgodę”, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Wyrok Sądu Okręgowego został oparty na następujących ustaleniach:

Powód jest ojcem pozwanych A. i S. O.. Od listopada 2008r. powód pozostaje w faktycznej separacji ze swoją żoną E. O., matką pozwanych. Powód zamieszkał w B. przy ulicy (...) ze swoją matką, gdzie prowadził gospodarstwo sadownicze, a od marca 2009r. zamieszkała z nimi B. R., z którą powód pozostaje w nieformalnym związku.

Pozwane odwiedzały powoda i babkę około dwa razy w miesiącu.

W sierpniu 2009r. pozwane przyjechały do B. i w domu na posesji zastały B. R.. Chciały ją wyrzucić z domu, doszło do awantury i interweniowała policja.

W dniu 18 września 2009r. została zawarta umowa darowizny, zniesienia współwłasności i podziału majątku wspólnego na mocy której powód i jego żona E. O. darowali pozwanym na współwłasność po 1/2 części nieruchomości położoną w B. przy ulicy (...) oznaczoną numerami(...) o łącznym obszarze 3,42 ha z zabudowaniami, maszynami, urządzeniami i pojazdami rolniczymi. Jednocześnie pozwane ustanowiły na rzecz powoda dożywotnio i nieodpłatnie użytkowanie całego nowego domu mieszkalnego (...) -izbowego z garażem, użytkowanie połowy pakowni, połowy komory chłodniczej i połowy komory przechowalniczej, użytkowanie garażu na samochód ciężarowy z prawem przejścia i przejazdu - swobodnego poruszania się po działce nr (...). Ponadto pozwane ustanowiły na rzecz powoda do czasu jego przejścia na emeryturę, a najpóźniej do roku 2018 użytkowanie działek w B. oznaczonych numerami (...) o obszarze 4,72 ha z prawem przejścia i przejazdu oraz na okres dwudziestu pięciu lat od dnia zawarcia umowy prawo użytkowania sprzętów rolniczych i sadowniczych, w tym maszyn, pojazdów i urządzeń rolniczych.

Po dokonaniu darowizny pozwane coraz rzadziej przyjeżdżały do ojca. W sierpniu 2011r. doszło do incydentu pomiędzy powodem, a jego żoną. Pozwana S. O. chciała zerwać gruszki w sadzie i przyjechała z matką do B.. Pomiędzy powodem, a E. O. doszło do kłótni, a następnie szarpaniny. Powód złapał żonę za ręce, a następnie pchnął na ziemię, za co został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 8 lutego 2013r., sygn.akt II K 514/12.

We wrześniu 2011r. pozwana S. O. próbowała wejść na posesję w B., ale powód nie chciał jej wpuścić. Interweniowała policja, która pouczyła uczestników zdarzenia. Od tego czasu pozwane zaprzestały kontaktów z ojcem, nie przyjeżdżały do niego, nie kontaktowały się z nim telefonicznie nawet podczas świąt, urodzin czy imienin.

W dniu 7 października 2011r. pozwane złożyły pozew przeciwko B. R. o usunięcie jej z nieruchomości położonej w B.. Wyrokiem z 12 listopada 2012r. Sąd Rejonowy w G. oddalił powództwo (I C 228/11).

W dniu 16 marca 2012r. pozwane złożyły na posterunku policji zawiadomienie o popełnieniu przez B. R. wykroczenia polegającego na niedopełnieniu obowiązku meldunkowego.

Wyrokiem z 3 lipca 2012r. w sprawie II W 816/12 Sąd Rejonowy w G. uznał B. R. za winną tego, że w okresie od marca 2009r. do 28 marca 2012r. nie dopełniła obowiązku meldunkowego.

W piśmie z dnia 15 czerwca 2012r. skierowanym do pozwanych, powód złożył oświadczenie o odwołaniu dokonanej w dniu 18 września 2009r. darowizny nieruchomości z powodu rażącej niewdzięczności, a w szczególności zerwania więzi rodzinnych, wszczynania awantur, dążenia do usunięcia ojca z nieruchomości.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo jest zasadne.

Pozwane dopuściły się względem powoda jako darczyńcy rażącej niewdzięczności (art. 898 § 1 kc), ich zachowanie zmierzało do wyrządzenia mu krzywdy. Zerwały wszystkie kontakty rodzinne, nie pomagały mu w opiece nad chorą babką ojczyzną, nie świadczyły mu również innej pomocy jakiej można oczekiwać od córek w stosunku do ojca. W chwili darowizny pozwane wiedziały o tym, że B. R. mieszka z ich ojcem, a mimo tego dążyły do usunięcia jej z posesji co również świadczy o rażącej niewdzięczności pozwanych w stosunku do powoda.

Postępowanie dowodowe nie wykazało, aby zachowania pozwanych były spowodowane przez powoda, A. O. (1) poprawnie odnosił się do córek, wspierał je również finansowo. Pozostawał wprawdzie w konflikcie z ich matką, jednak nie przenosił on tej okoliczności na stosunki z pozwanymi.

Od tego wyroku pozwane złożyły apelację zarzucając obrazę:

- art. 233 § 1 kpc przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego skutkujące błędnym ustaleniem, że pozwane zerwały wszelkie kontakty rodzinne z ojcem, a powód odnosił się do nich poprawnie;

- art. 898 § 1 kc polegające na uznaniu, że zaistniały przesłanki uzasadniające odwołanie darowizny, w sytuacji gdy zachowanie pozwanych nie realizuje znamion rażącej niewdzięczności wobec powoda, a ponadto uznanie, że w niniejszej sprawie mają zastosowanie przepisy o odwołaniu darowizny w sytuacji gdy przedmiotowa umowa nie jest wyłącznie umową darowizny, lecz umową regulującą szereg stosunków prawnych nie tylko między stronami;

- art. 899 § 3 kc polegającą na uwzględnieniu żądania pozwu, w sytuacji gdy między zdarzeniem, na które powoływał się powód, a odwołaniem darowizny upłynął ponad rok.

Wskazując na powyższe pozwane wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Sąd Apelacyjny nie podziela wprawdzie zarzutu, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie mają zastosowania przepisy o odwołaniu darowizny, nie ma to jednak wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Należy również uznać, iż powód dochował rocznego terminu przewidzianego na złożenie oświadczenia o odwołaniu darowizny (art. 899 § 3 kc), skoro zerwanie przez córki stosunków miało miejsce we wrześniu 2011r., próby usunięcia z posesji B. R. w październiku 2011r. i w marcu 2012r., zaś oświadczenie o odwołaniu darowizny powód złożył w piśmie nadanym na adres pozwanych w dniu 15 czerwca 2012r.

W ocenie Sąd Apelacyjny brak jest natomiast podstaw do przyjęcia, iż zachowania, czy zaniechania pozwanych nosiły znamiona rażącej niewdzięczności (art. 898 § 1 kc).

Rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Świadome, rozmyślne naruszenie podstawowych obowiązków wynikających ze stosunków osobistych.

Powód odwołanie darowizny uzasadnił rażąca niewdzięcznością pozwanych polegającą na zerwaniu więzi rodzinnych, wszczynaniu awantur, dążeniu do usunięcia ojca z nieruchomości. W toku sporu powoływał się głównie na zachowania córek jakie miały miejsce przed dokonaniem na ich rzecz darowizny. Twierdził, iż po jego wyprowadzeniu się od rodziny w 2008 roku pozwane nie przyjeżdżały do B., a jak przyjeżdżały to nie pomagały w opiece nad babką, czy w pracach w gospodarstwie, starsza córka robiła tylko awantury. Podobnie przed dokonaniem darowizny - w czerwcu 2009 roku - miało miejsce zdarzenie kiedy pozwane przyjechały do powoda i wyrzuciły z szafy ubrania jego konkubiny i chciały ją usunąć z posesji.

Powyższe zachowania pozwanych, nawet jeżeli miały miejsce, nie mogą mieć wpływu na ocenę zasadności odwołania darowizny.

Pomimo takich zachowań córek powód dokonał darowizny we wrześniu 2009r. Po tym fakcie nic się w zasadzie nie zmieniło bo pozwane w dalszym ciągu nie przyjeżdżały i nie pomagały powodowi, przy czym jak wynika z materiału dowodowego to powód nie chciał ich wpuszczać, co sam przyznał i co potwierdza zdarzenie jakie miało miejsce we wrześniu 2011r., kiedy interweniowała policja. Ostatecznie doprowadziło to do zerwania więzi z powodem.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika natomiast aby pozwane podejmowały jakieś kroki w celu usunięcia powoda z nieruchomości.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego, iż działania pozwanych podejmowane w stosunku do konkubiny powoda nosiły cechę rażącej niewdzięczności jako pośrednio skierowane przeciwko powodowi.

W zasadzie cały konflikt, jaki powstał między stronami ma swoje źródło w zachowaniu powoda, który pomimo pozostawania w związku małżeńskim z matką pozwanych żyje jednocześnie w konkubinacie z inną kobietą. Trudno zatem dziwić się pozwanym, iż nie akceptują takiego stanu rzeczy i opowiadają się po stronie matki. Należy przy tym zauważyć, iż jakkolwiek działania pozwanych zmierzały do usunięcia konkubiny powoda z nieruchomości, to w żadnym razie nie były to działania bezprawne.

Zerwanie kontaktów z powodem, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie może być w okolicznościach niniejszej sprawy zakwalifikowane jako rażąca niewdzięczność w stosunku do powoda jako darczyńcy

Z tych względów i na podstawie art. 386 § 1 kpc i art. 108 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.